

Protokół nr XVIII/07
z XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 28 czerwca 2007 r.
w Sali Imprezowej Mosińskiego Ośrodka Kultury,
ul. Dworcowa 4.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołów z X, XII, XIII, XIV i XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2007 (uchwała).
8. Tryb udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne na terenie Gminy Mosina (uchwała).
9. Powołanie Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i do Sądu Rejonowego w Śremie (uchwała).
10. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od dnia ponownego objęcia obowiązków do 28 czerwca 2007 r.
11. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
12. Zapytania i wnioski radnych.
13. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:

do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji o godzinie 16.05 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Jacek Szeszuła, który powitał przybyłych na sesję radnych, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina. Następnie przedstawił swoją refleksję historyczną na temat rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956 roku.

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska w Mosinie jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 18 radnych, co stanowi 85,71 % ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie. Nieobecny był radny Waldemar Wiązek ze względu na stan zdrowia.

Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo – Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Waldemar Waligórski,
- 2) Paweł Przybył.

W związku z tym, że wymienieni wyżej radni przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 16 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”, wybrała radnego Waldemara Waligórskiego i radnego Pawła Przybyła do pełnienia funkcji członków Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

do punktu 4. – Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zaproponował, aby funkcję nadzorującego sporządzenie protokołu z XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie pełnił radny Jerzy Falbierski. W związku z tym, że wyżej wymieniony radny wyraził zgodę na powyższą propozycję, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał jego kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”, wybrała radnego Jerzego Falbierskiego do nadzorowania sporządzenia protokołu z XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 5. – Przyjęcie protokołów z X, XII, XIII, XIV i XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że protokół z X sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Leszek Dymalski nadzorujący sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zaproponował przyjęcie protokołu z X sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że protokół z XII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, również został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad, posiada przy tym wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Marek Klemens nadzorujący sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zaproponował przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

W tym momencie na Salę Imprezową przybył radny Tomasz Żak, tak więc odtąd w dalszym przebiegu XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział wzięło 19 jej radnych.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że protokół z XIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad, posiada przy tym wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdziła to swoim podpisem radna Maria Krause nadzorująca sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zaproponował przyjęcie protokołu z XIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, że protokół z XIV uroczystej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad, posiada przy tym wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zaproponował przyjęcie protokołu z XIV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła stwierdził, że protokół z XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad, posiada przy tym wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Leszek Dymalski nadzorujący sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła zaproponował przyjęcie protokołu z XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

do punktu 6. – Ustalenie porządku obrad.

Proponowany porządek XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony, radni otrzymali wraz z zaproszeniami na tę sesję.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poinformował, iż na jego ręce wpłynęły dwa pisma skierowane przez Burmistrza Zofię Springer. Następnie odczytał pismo z dnia 25 czerwca 2007 r. z prośbą o zwołanie Komisji Mieszkaniowej w celu zaopiniowania wniosków o przydział lokali komunalnych. Odczytał także treść § 6 uchwały Nr XXXIX/261/97 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 15 grudnia 1997 r. w brzmieniu: „1) Zarząd Miejski jest zobowiązany zasięgać opinii komisji doraźnej Rady Miejskiej przed zawieraniem umów najmu na lokale mieszkalne; 2) Komisję, o której mowa w ust. 1 tworzą przewodniczący stałych komisji Rady Miejskiej.” Wyjaśnił, że „stąd też państwo” otrzymali w materiałach projekt uchwały w powyższej sprawie. Powiadomił także, iż drugie pismo wpłynęło 27 czerwca 2007 r. z prośbą o wprowadzenie do porządku XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie punktu i uchwały w sprawie odwołania Sekretarza Gminy Mosina, przy czym radni otrzymali „te” materiały. W związku z powyższym, Rada Miejska w Mosinie musi przeprowadzić głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad przedmiotowych projektów uchwał. Przypomniawszy przy tym, że Rada Miejska w Mosinie może wprowadzić nowe punkty do porządku obrad przynajmniej wielkością 11 głosów, czyli 11 głosów musi być oddanych za przyjęciem projektów uchwał. Następnie poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie punktu: „Powołanie komisji do spraw rozpatrywania wniosków o przydział mieszkania komunalnego (uchwała)”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”, wprowadziła do porządku obrad punkt: „Powołanie komisji do spraw rozpatrywania wniosków o przydział mieszkania komunalnego (uchwała).”

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie punktu: „Odwołanie Sekretarza Gminy Mosina (uchwała).” W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 17 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” wprowadziła do porządku punkt: „Odwołanie Sekretarza Gminy Mosina (uchwała).”

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zaproponował, aby powyższe punkty, które zostały wprowadzone do porządku obrad, przyjęły kolejno numerację 10 i 11, a dotychczasowe punkty 10 – 13 – kolejno numerację 12 – 15.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej propozycji zmian, w ten sposób został ustalony porządek XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołów z X, XII, XIII, XIV i XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2007 (uchwała).

8. Tryb udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne na terenie Gminy Mosina (uchwała).
9. Powołanie Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i do Sądu Rejonowego w Śremie (uchwała).
10. Powołanie komisji do spraw rozpatrywania wniosków o przydział mieszkania komunalnego (uchwała).
11. Odwołanie Sekretarza Gminy Mosina (uchwała).
12. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od dnia ponownego objęcia obowiązków do 28 czerwca 2007 r.
13. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
14. Zapytania i wnioski radnych.
15. Zakończenie sesji.

do punktu 7. – Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2007 (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2007.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Jan Marciniak poinformował, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim posiedzeniu w dniu 25 czerwca br., pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały. Następnie stwierdził, iż w swoim czasie mówił on, mówi i będzie mówił, że „tzw. diabeł tkwi w szczegółach”, a więc w paragrafach. Stwierdził, że z niektórych zapisów wynika, że opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o budżecie uchwalonym 14 maja br., zapewne „spłynęła do urzędu” i była „u pani” i o „tych” uwagach „pani skarbnik” nie powiedziała. Do czego konkretnie RIO miało zastrzeżenia – konkretnie chodzi o zapisy i to jest bardzo istotne, także prosiłby on na ten temat jeszcze dwa zdania powiedzieć. Po drugie – mimo, iż uzasadnienie jest bardzo lakoniczne, choć oczywiście wystarczające, to „mówimy”, że na samym końcu, przedostatni akapit: „Ponadto dokonuje się przeniesień wydatków między działami, rozdziałami, paragrafami w celu prawidłowej realizacji budżetu”. On tego nie kwestionuje, natomiast od uchwały budżetowej minęło „raptem” półtora miesiąca i są pewne zmiany dosłownie złotówkowe, które nie wiadomo mu na ile dzisiaj, w miesiącu czerwcu są takie istotne dla prawidłowej realizacji budżetu. Żeby o tym „mówić”, to „musielibyśmy” wiedzieć, jakie jest wykonanie tego budżetu chociaż na koniec maja tego roku, względnie w ostatnim okresie czasu. Wyraził przypuszczenie, że Rada Miejska w Mosinie pamięta pismo skierowane przez „bodajże” Zarząd OSP Mosina krytykujący tzw. „jedenastkę” radnych za bardzo poważne „obcięcia” ich budżetu. Otóż w tej zmianie budżetowej chce on zwrócić uwagę, że w rozdziale 75412 w § 4210 zabiera się z pozycji tej 5.500,00, a ta pozycja mówi o zakupie paliwa, o częściach do samochodu, o zakupie opału, o wydatkach związanych z „Dniem Strażaka”. Ponadto również w § 4300 zabiera się kwotę 1.000,00 zł, przy czym są to wydatki związane z naprawami samochodów, przeglądami technicznymi itd. Zarzucano generalnie, iż zabierając środki finansowe z tych pozycji, „obniżamy” zdecydowanie mobilność „ochotników”. „Tutaj” jednak zabieramy i nie wiadomo mu, czy „obniżamy” mobilność ochotników, czy nie. W dziale „oświata i wychowanie” w „szkołach podstawowych”, w paragrafie 4010, „zabieramy” z wynagrodzeń osobowych pracowników 7.456,00 zł. „Dodajemy” natomiast do już wypłaconej „trzynastki” 7.160,00 zł. Stwierdził przy tym, że był on święcie przekonany o tym i myśli on, że „wszyscy” byli, iż po tych „perturbacjach” budżetowych 14 maja br., sprawa „trzynastek” była już wyliczona co do złotówki - „to” było wypłacone już w I kwartale bieżącego roku. Natomiast „tu nam się pojawia” kwota 7.169,00 zł. W rozdziale 80104 w przedszkolach, myśli on przy tym, że o to chodzi Regionalnej Izbie Obrachunkowej, gdzie była kwota 150.000,00 zł i ona jest rozbita. Podobnie w dalszym § 2710, także jest ta kwota 150.000,00, potem jest „2310”, przy czym „pani wie” o czym on mówi. Natomiast w § 3210 zabiera się 10.000,00 na zakup opału,

zakup wyposażenia, zakup materiału. Pojawił się natomiast zupełnie nowy rozdział „przedszkola specjalne 80105” z kwotą 10.000,00, przy czym „prosilibyśmy” o wyjaśnienie tego zapisu. W gimnazjum zabiera się z wynagrodzeń osobowych 5.299,00, natomiast znowu dokłada się na „trzynastki” 2.000,00. Wyraził pogląd, iż jest to skromna kwota, ale sprawa już była, „byliśmy” przekonani, że jest załatwiona właśnie 14 maja, przy czym pojawia się kwota właśnie 2.470,00 zł. W „gimnazjach” natomiast, w § 4210 zabiera się kwotę 77.390,00 związaną z zakupem opału, z zakupem wyposażenia i materiałów na drobne remonty, z zakupem materiałów biurowych, natomiast wprowadza się dodatkową kwotę w zakupie energii ze 150.000,00, przy czym do tej kwoty dopisuje się kwotę 70.000,00 zł. W „ochronie zdrowia”, w rozdziale „przeciwdziałanie alkoholizmowi”, była kwota „wynagrodzeniowa” w „bezosobowych” - 117.000,00 zł. W przeciągu miesiąca, a więc od 14 maja do dziś, ta kwota urasta aż o 21.300,00, przy czym „prosilibyśmy” o wyjaśnienie. „Edukacyjna opieka wychowawcza, świetlice szkolne, § 4040” – ujmuje się „tutaj” z „trzynastki” już wypłaconej, 6.845,00. W „gospodarce komunalnej i ochronie środowiska” w dziale 900, w rozdziale 955 „pozostała działalność”, „mamy” § 2820 do tej pory z kwotą 35.000,00 zł i „dokładamy” dzisiaj 3.000,00 zł, a to jest kwota – o tym „żeśmy rozmawiali” na różnych komisjach - związana z dotacją dla „towarzystwa opieki nad zwierzętami”, a więc z „trzydziestu pięciu robi nam się trzydzieści osiem”. Byłoby interesujące, na jakiej podstawie i na co konkretnie temu towarzystwu „przekazujemy” tak poważne środki finansowe.

W trakcie tego wystąpienia na Salę Imprezową przybył radny Leszek Dymalski, tak więc odtąd w dalszym przebiegu XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział wzięło 20 jej radnych.

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak stwierdziła, że jeżeli chodzi o przeniesienia między „paragrafami”, to szkoda, iż te pytania nie padły „na komisji”, bo do dnia dzisiejszego mogłaby ona na pewno takie wyjaśnienie „państwu” przedstawić. „Jak wiadomo” w dziale 801 wszystkie szkoły na przykład i przedszkola zwracają się o przeniesienie. Na dzień dzisiejszy „nie mamy tu” wszystkich dyrektorów, żeby wyjaśnili, a od poniedziałku na pewno byłaby ona w stanie to zrobić. Jeżeli chodzi o dział „ochrona zdrowia” jest to „opieka”, która też prosiła o takie przeniesienia. Jeżeli chodzi o przeniesienia w paragrafach 28 „tych stowarzyszeń”, jest to też na wniosek złożony przez p. Waligórkę, która „u nas” zajmuje się tym i są to też przeniesienia, które w tej chwili były konieczne. Gdyby „to” było na komisji w poniedziałek, do dnia dzisiejszego każda kwota byłaby wyjaśniona, ale dzisiaj, jeżeli nie było pytań „na komisji”, trudno to wyjaśnić. Zwróciła się przy tym z prośbą, żeby takie pytania były zadawane chociaż dzień wcześniej, gdyż wówczas „jesteśmy” w stanie spytać, dlaczego tak się stało i dlaczego te przeniesienia są. W ciągu roku przy tym, zawsze tak się działo, że były przeniesienia. Gdyby były jakieś zastrzeżenia, to bardzo by ona prosiła „na komisjach”, żeby zwrócić uwagę, wówczas do czasu sesji „postaramy się to” wyjaśnić. Następnie poinformowała, iż „izba obrachunkowa” zwróciła rzeczywiście uwagę, w ubiegłym roku „mieliśmy” dla przedszkoli paragrafy 2710, teraz 2310. Była oprócz tego jeszcze uwaga o błędzie rachunkowym w załączniku nr 7, tam była kwota dopisana 235,00 zł, przy czym to miało być tylko wykreślone. „Oczywiście” jeszcze w uchwale w § 10 miało być dopisane, że oprócz tego, iż jest upoważnienie burmistrza do zaciągania kredytu, to ustala się też limit zobowiązania – miał być tylko „taki dopis” do uchwały. Wzór tej uchwały jest uzgodniony z „izbą obrachunkową” i poprawki - te błędy formalno-rachunkowe.

Radny Jan Marciniak stwierdził, iż to, że budżet zmienia się na kilku sesjach, to on dobrze o tym wie. To natomiast, że nie było szczegółowych pytań na komisji, nie zwalnia „nas wszystkich tutaj” od zadawania pytań. „Komisja poniedziałkowa była bardzo obszerna”, zajmowała się wieloma sprawami, nie tylko budżetem, zakończyła się o godzinie „przed wpół do dziewiątej”. Od poniedziałku minęły raptem prawie trzy dni robocze. Pozwolił sobie on przy tym tę sprawę jeszcze raz przeanalizować. „Komisja” zaopiniowała zmiany pozytywnie, zatem myśli on, iż będzie głosować „za” jak i pozostali radni. Natomiast na „tak” zasadnicze

pytanie spodziewał się on odpowiedź mimo wszystko uzyskać, a nie odpowiedź taką, iż pani Waligórska złożyła pismo, która Pani, jak mniema on, jest pracownikiem „urzędu”. Jeżeli przyszło pismo z „opieki społecznej”, to „wprowadzamy” - ale dlaczego. Jeżeli „odbieramy” wtedy środki finansowe „ochotnikom” - to dlaczego. Są to pytania, które jego zdaniem należy zadać publicznie i najlepiej zadać je na sesji „rady”. Rozumie on, że tych odpowiedzi nie uzyska, więc pozwoli on sobie złożyć te pytania, które go interesują na ręce „pana przewodniczącego”, aby taką informację uzyskać.

Zastępca burmistrza Przemysław Pniewski powiadomił, iż chciałby on tylko wyjaśnić sprawę „tych” 3.000,00 zł, która „tutaj” jest przedmiotem zainteresowania. W ramach podziału środków dotyczących pożytku publicznego, komisja zarekomendowała również przekazanie kwoty 3.000,00 zł dla stowarzyszenia opieki nad zwierzętami, które prowadzi „dla nas” schronisko, do którego „przekazujemy” zwierzęta z terenu „naszej” gminy i zgodnie z zarządzeniem burmistrza kwota została przekazana.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że jest to logiczne, jeśli „komisja” musiała zarekomendować, te środki finansowe wspierające stowarzyszenie muszą bowiem „przejsć przez komisję”. Natomiast w swoim wystąpieniu na ten temat powiedział on, że byłoby bardzo dobrze, „gdybyśmy” albo rada, albo nie wiem – chociażby stosowna komisja wiedziała - na czym polega porozumienie z „towarzystwem opieki nad zwierzętami”, któremu się przekazuje 38.000,00 zł.

Zastępca burmistrza Przemysław Pniewski poinformował, że polega to na tym, iż w zamian za to „otrzymujemy” usługę polegającą na opiece nad zwierzętami. Jak „państwu” wiadomo, na terenie „naszego” miasta nie ma już schroniska dla zwierząt, tylko takie prowizoryczne, gdzie kilkakrotnie zwracano uwagę, że są tam niehumanitarne warunki, w związku z tym „byliśmy” zobowiązani do tego, żeby „takie” warunki zapewnić. Zostało to zrobione na podstawie porozumienia właśnie z tym towarzystwem i tam, na dzień dzisiejszy, 57 bodajże psów z terenu gminy Mosina znajduje swoją opiekę. Porozumienie ma być podpisane ogólnie chyba na 120 psów rocznie.

Radny Jan Marciniak podziękował za informację, z której pozyskał on najwięcej wiedzy, przy czym myśli, że nie tylko on, iż w tymże schronisku znajduje się 57 psów z terenu gminy Mosina.

Zastępca burmistrza Przemysław Pniewski poinformował, że „od stycznia do maja tego roku”.

Radny Jan Marciniak stwierdził, iż „wspaniale”, natomiast bardzo prosiłby on, „żebyśmy mieli” dostęp do „takiego” porozumienia, jeżeli nie jest objęte klauzulą tajności. Złożył on wniosek o udostępnienie „tego” porozumienia, chociażby jemu - radnemu Janowi Marciniakowi.

Radny Waldemar Waligórski wyraził przypuszczenie, że radny Jan Marciniak powiedział chyba wszystko, co miał do powiedzenia - powiedział, iż „komisja” przyjęła pozytywnie zmiany i on prosi o głosowanie nad tą uchwałą.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod imienne głosowanie projekt uchwały w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2007. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XVIII/77/07 w powyższej sprawie 16 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta wraz z listą radnych z imiennego głosowania stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 8. – Tryb udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne na terenie Gminy Mosina (uchwała).

Lidia Baraniak z Referatu Oświaty przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne na terenie Gminy Mosina.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Danuta Białas poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań i uwag, prowadzący obrady Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne na terenie Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XVIII/78/07 w powyższej sprawie jednogłośnie - 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 9. – Powołanie Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i do Sądu Rejonowego w Śremie (uchwała).

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie powołania Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i do Sądu Rejonowego w Śremie. Zaproponował przy tym, aby „zespół” ten liczył przynajmniej 3 osoby. Jeśli będą 4 czy 5, to już zależy od radnych. Przedstawił propozycję, aby w tym „zespołe” znaleźli się członkowie „rady”, którzy reprezentują poszczególne kluby radnych. Jeśli „państwo” mają inną propozycję, „bardzo proszę”. Stwierdził też, iż „musimy” ustalić wielkość „tego” zespołu.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie, czy to znaczy, że tylko przedstawiciele klubów radnych mogą brać udział w „tej komisji”, ponieważ on nie jest członkiem żadnego klubu.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła oświadczył, iż nie widzi on żadnych przeszkód, „abyśmy przyjęli” inną propozycję. Na przykład zamiast tej propozycji może być druga, że kandydatury padają z sali, „tutaj” spośród „państwa radnych” i już „jest sprawa załatwiona”, przy czym pierwsza „rzecz” to jest ilość osób.

Radny Marek Klemens zaproponował, aby ta ilość osób była w wysokości 5-ciu dlatego, że są 4 kluby i jeden kolega niezrzeszony, czyli każdy będzie miał możliwość uczestniczenia i mieć reprezentanta w tym zespole.

Przewodniczący Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa” Jan Marciniak oświadczył, iż wyżej wymieniony klub radnych popiera powyższą propozycję.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause poinformowała, że wyżej wymieniony klub radnych również popiera propozycję radnego Marka Klemensa.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła stwierdził, iż „mamy” zespół 5-osobowy, „państwo” delegują przedstawicieli swojego klubu, „pan radny” niezrzeszony automatycznie też zostanie „wpisany”. Następnie zwrócił się z prośbą o podawanie kandydatur.

Przewodniczący Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa” Jan Marciniak zgłosił kandydaturę radnego Jacka Szeszułę na członka Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i do Sądu Rejonowego w Śremie.

Radny Jacek Szeszuła wyraził zgodę na kandydowanie.

Radny Waldemar Waligórski zgłosił kandydaturę radnej Marii Krause na członka wyżej wymienionego zespołu.

Radna Maria Krause wyraziła zgodę na kandydowanie.

Radna Małgorzata Twardowska zgłosiła w imieniu Klubu Radnych „Praworządna Gmina” radnego Marka Klemensa na członka Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu i do Sądu Rejonowego w Śremie.

Radny Marek Klemens wyraził zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący Klubu Radnych „Niezależni” Marian Kunaj zgłosił kandydaturę radnego Leszka Dymalskiego na członka wyżej wymienionego zespołu.

Radny Leszek Dymalski wyraził zgodę na kandydowanie.

Radny Jerzy Falbierski zgłosił w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego swoją kandydaturę. Wyraził przy tym zgodę na kandydowanie.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła zaproponował, aby zagłosować „blokiem”, odbyć jedno głosowanie. Rada Miejska w Mosinie zaakceptowała powyższą propozycję.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sadu Okręgowego w Poznaniu i do Sadu Rejonowego w Śremie w składzie: Leszek Dymalski, Jerzy Falbierski, Marek Klemens, Maria Krause, Jacek Szeszuła. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XVIII/79/07 w powyższej sprawie jednogłośnie - 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 10. – Powołanie komisji do spraw rozpatrzenia wniosków o przydział mieszkania komunalnego (uchwała).

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła wymienił proponowany skład Komisji Mieszkaniowej w osobach radnych: Danuta Białas, Leszek Dymalski, Marian Jabłoński, Antoni Karliński, Marek Klemens, Jan Marciniak, Paweł Przybył i Waldemar Wiązek.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań i uwag, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Mieszkaniowej Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XVIII/80/07 w powyższej sprawie jednogłośnie - 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 11. – Odwołanie Sekretarza Gminy Mosina (uchwała).

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła na wniosek radnego Jana Marciniaka zarządził przerwę w obradach.

Po wznowieniu obrad przewodniczący Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa” Jan Marciniak zwrócił się z pytaniem w imieniu wyżej wymienionego klubu, co z okresem wypowiedzenia, w związku z ewentualnym odwołaniem „pana sekretarza” przez „radę” i czy „ewentualnie odwołany” będzie świadczył pracę w tym okresie.

Radca prawny Zygmunt Kmiecik poinformował iż „sekretarz gminy” jest to stanowisko z powołania i w okresie odwołania pracownik taki świadczy pracę w dwóch sytuacjach: jeżeli wyrazi na to zgodę lub jeżeli zostanie poproszony. Zasada jest bowiem taka, że nie musi świadczyć pracy. Może świadczyć, jeżeli „burmistrz” go o to poprosi lub on poprosi burmistrza i burmistrz wyrazi zgodę. Jeżeli chodzi o wypowiedzenie wynikające ze stażu pracy, to po zmianach w Kodeksie Pracy jest taka sytuacja, że do długości okresu wypowiedzenia liczy się staż pracy u pracodawcy, z którym zostaje rozwiązany stosunek pracy. „Pan sekretarz” był powołany w kwietniu, zatem „wychodziłoby”, że byłoby dwutygodniowe wypowiedzenie. Jeżeli jest dwutygodniowe wypowiedzenie, to „biegnie od soboty do soboty”. Nie biegnie od dzisiaj, tylko zaczyna bieg w sobotę i kończy w sobotę i pracę może tylko świadczyć, tak jak on mówił, że jeżeli sekretarz - zasada jest taka – nie pracuje. Jeżeli „sekretarz” chce pracować – zwraca się z prośbą i gdy „burmistrz” wyraża zgodę, może w okresie wypowiedzenia pracować. Albo burmistrz zwraca się z prośbą do sekretarza, czy chce pracować, wyraża zgodę i pracuje. Jeżeli żadna z tych osób aktywności nie przejawia, „sekretarz” w okresie tego dwutygodniowego wypowiedzenia nie musi świadczyć pracy.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, przewodniczący obrad Jacek Szeszuła poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie odwołania Sekretarza Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XVIII/81/07 w powyższej sprawie 12 głosami „za”, przy 8 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła podziękował Grzegorzowi Błażejczakowi za pracę dla Gminy Mosina.

Grzegorz Błażejczak zwrócił się do przewodniczącego obrad Jacka Szeszuły oraz radnych Rady Miejskiej w Mosinie z podziękowaniem za krótki okres współpracy. Stwierdził przy tym, że w pamięci zachowa tę współpracę pozytywnie.

do punktu 12. – Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od dnia ponownego objęcia obowiązków do 28 czerwca 2007 r.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że 12 czerwca br. odbyła się rozprawa na terenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Decyzją sądu rozstrzygnięcie nadzorcze „wojewody” dotyczące „uchwały z 23 marca”, zostało całkowicie uchylone i w drugim punkcie wyroku zostało orzeczone, że nie może być wykonywane. Stąd ma ona przyjemność dzisiaj znaleźć się ponownie wśród „was” i jako organ wykonawczy burmistrza gminy wykonywać swoje obowiązki. Następnie wyraziła pogląd, że wydarzyło się bardzo dużo na terenie „naszej gminy”, albo od 4 stycznia, albo od 15 lutego, który termin „państwu” odpowiada. „Możemy” oglądając się wstecz, znając już różne wyroki, a przede wszystkim wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który „tego rodzaju przewinienie, które było bezpośrednio i pośrednio przyczyną”, ocenił jako nieistotne naruszenie prawa, ale uruchomiło ono niesamowicie brzemienne w skutkach machinę, która spowodowała, że w zasadzie przez pół roku demokratycznie wybrany burmistrz nie wykonywał swoich obowiązków. „Osoby, które” i społeczeństwo „naszej” gminy, chciałyby ona przeprosić za te wszystkie perturbacje, a jak ta „machina” przemieszczała się przez całą Polskę, to sami „państwo wiecie”, jak zachowywali się wojewodowie, jak zachowywały się władze powiatu, województwa, gmin, jak różnie rady gmin podchodziły do tego problemu. Wyraziła pogląd, iż dłużej się nad tym „nie będziemy” zatrzymywali, „wszyscy mamy” indywidualną ocenę tychże zdarzeń. Podziękowała wszystkim osobom, które ją wspierały w tym trudnym okresie i przewidywały, jaki może mieć przebieg w czasie „to” zdarzenie. Jeszcze raz przeprosiła za to wszystko, co się zdarzyło, przy czym identyfikuje się ona z tym pośrednio i „sami państwo wiecie”, jak wyglądało kalendarium „tych” zdarzeń. Poinformowała, że przez te niewiele dni, które spędziła ona w „urzędzie”, przede wszystkim czas skupiał się na analizie wykonania budżetu. Niebawem kończy się półrocze i bardzo szczegółowo „przedstawimy państwu” wykonanie budżetu, a przede wszystkim stopień realizacji kontynuowanych, inwestycji nowych, ewentualnie zmian w budżecie, które będą realizacji tychże inwestycji dotyczyć. „Wiecie” również, że prawo przetargowe jest nieubłagane, jest bardzo trudne, ale też rozłożone w czasie, więc na pewno „będziemy państwa” informowali i prosili o podjęcie różnych zmian dotyczących przede wszystkim inwestycji. W nawiązaniu do zmian w budżecie, przede wszystkim które „podnosiliście państwo” dzisiaj, które spowodowały dyskusję, chce ona powiedzieć, że przede wszystkim te zmiany, o które wnioskuje dyrektorzy jednostek budżetowych, „naszych” zakładów, przy czym jeden „taki mamy” budżetowy, to przede wszystkim świadczą o tym, iż kierownik danej jednostki obserwuje przebieg budżetu. Przecież „my zatwierdzamy” projekt budżetu. „Mówi to o tym”, że to nie jest „coś” stałego, że to się w czasie zmienia i chcąc wносить jakiegokolwiek zmiany, muszą obserwować przebieg tego budżetu i ona się bardzo cieszy, bo wreszcie dyrektorzy „naszych” 16-tu jednostek oświatowych pracują z budżetem, wnioskuje o zmiany, widzą, obserwują jego wykonanie i stąd wnioski o przeniesienie w poszczególnych działach, rozdziałach, paragrafach. To przede wszystkim świadczy o tym, że dyrektor pracuje z budżetem, że nie jest to „jakiś”

martwy dokument i nie chce ona przypominać, jak to dawniej bywało, kiedy „mieliśmy ZEAS-y”, że w zasadzie sama główna księgową decydowała o realizacji budżetu w poszczególnych placówkach i zapobiegliwość danego dyrektora, przy nachalnych żądaniach powodowała, że jedne placówki „miały tak, inne inaczej”. Ci, którzy widzieli jak to wyglądało, to rozumieją w tej chwili, że dyrektor szkoły odpowiada za budżet, kształtuje jego wykonanie i przede wszystkim reaguje żywo na te wszystkie zjawiska, jakie na terenie jego placówki mają miejsce. To przede wszystkim świadczy o tym, że wie co robi i obserwuje „te” zjawiska i prosi o zmiany w „tym” budżecie. Tak, jak już ona powiedziała, przede wszystkim „zaczęliśmy” od analizy budżetu i „jesteśmy już”, ma ona sporo informacji „dla państwa”, ale nabiorą one całościowego kształtu po zrobieniu analizy wykonania całego budżetu za I półrocze i wtedy „przedstawimy państwu” propozycje, wnioski i „będziemy” też w „wasze” sugestie się pilnie wsłuchiwać, „żebyśmy wspólnie podjęli” określone decyzje. Nie będzie ona przy tym mówiła o szarej pracy urzędu, ile „wydaliśmy” dowodów, ile przyszło interesantów, bo to jest podstawowa, szara praca urzędu. „Możemy” „tę” informację dla „państwa” przygotować, niemniej „urząd” pracuje bez perturbacji, a te zdarzenia, o których chce ona „państwa” poinformować, dotyczą przede wszystkim „tych rzeczy”, które „niejako są oczekiwane przez was” i takie szczególne. Stwierdziła przy tym, że „państwo bardzo interesujecie się” funkcjonowaniem terenu po „Barwie”. Niepokoi „nas” stan tego terenu, spore zagrożenie, jeżeli chodzi o stan bezpieczeństwa, właściwie właściciel terenu powinien o to zadbać i ma ona tego świadomość, bo „to robimy, o tym mu przypominamy i egzekwujemy”. W tej chwili jest nabywca i inwestor w jednej osobie, który nie może sfinalizować zakupu tego terenu, gdyż są 3 osoby – dwie fizyczne, jeden inny podmiot. Jedna z właścicielek zmarła i w tej chwili następują pewne perturbacje związane z „tą” masą spadkową i przyszły nabywca czeka na to, żeby to wszystko uporządkować. „Ustaliliśmy” również częściowo, na razie ustnie, warunki zabudowy. Chce przy tym realizować „tam” budownictwo mieszkaniowe i usługowe w trzech etapach. Przy pierwszym etapie warunki są dość jasne, natomiast realizacja II i III etapu, czyli zagospodarowanie całej powierzchni, będzie uzależniona od włączenia się finansowego w rozwiązanie układu komunikacyjnego tego terenu. Każdy mniej więcej ma obraz, jak to funkcjonuje i „chcemy”, żeby włączyli się inwestorzy w uruchomienie układu komunikacyjnego, który będzie wychodził na wysokości szosy do Rogalinka, czyli „tej 431”. Następne istotne spotkanie, to jest z dyrektorem „STORA ENSO” na temat dalszej rozbudowy zakładu i również niesłuchanie istotną sprawą jest właściwe funkcjonowanie „tego” układu komunikacyjnego, że sporo czasu „temu poświęciliśmy”, więc będzie to wymagało wielu działań różnych podmiotów. Poinformowała również o realizacji „takiego” projektu „turystyka wspólna sprawa”. Gmina jest jednym z partnerów tego projektu, a jego efektem ma być wydawnictwo „Perły nad Wartą”. „Pozyskaliśmy” do tego współpartnerów i ten projekt jest realizowany. Spotkanie na terenie „urzędu” uczestników tego projektu już się odbyło i już niedługo pewnie „będziemy go” finalizowali. Również „sfinalizowaliśmy” umowę z „AQUANET-em”, dotyczącą budowy sieci wodociągowej na wysokości ul. Konopnickiej. Jest to inwestycja wartości 1.000.100,00 zł, przy czym „będziemy w pewnym sensie” tam wykonywali obowiązki inwestora zastępczego. Jest to też niesłuchanie istotne dla tego terenu po lewej stronie, który został inwestycyjnie już częściowo uruchomiony. Z takich działań, w których „uczestniczyliśmy” wspólnie z „panem burmistrzem” Pniewskim, to jest przede wszystkim zorganizowane przez „nas” spotkanie z sołtysami ubiegłej i obecnej kadencji, gdzie „podziękowaliśmy” sołtysom, którzy nie uzyskali poparcia społecznego na następną kadencję, a startowali w wyborach, za 4 lata owocnej pracy. „Powitaliśmy” również nowych sołtysów, przy czym zebranie było bardzo owocne, zostało poruszonych wiele problemów, które „będziemy wspólnie rozwiązywali”. W spotkaniu tym tylko nie uczestniczyła „pani sołtys” z Dymaczewa Nowego. Powiadomiła również, iż brała ona udział w zebraniu przedstawicieli „naszego spółdzielczego banku”. Jest to coroczne spotkanie, przede wszystkim sprawozdawcze,

zakończone udzieleniem absolutorium dla członków zarządu. Jest to „dla nas” ważne, gdyż „nasze” środki finansowe „obsługuje” bank spółdzielczy w Mosinie i może ona z ogromną satysfakcją stwierdzić, że wszystkie obszary, które były w sprawozdaniu poruszone mają tendencję wzrostową. W ciągu lat „możemy” to porównać. Sytuacja kapitałowa banku jest bardzo dobra, czyli „mamy nasze pieniądze, nasze środki” w dobrych rękach. „Wiecie” również, że bank obchodził 100-lecie swojego istnienia, któremu przyświecało łaćskie motto, że dobra opinia u ludzi jest więcej warta, niż pieniądze. Rzeczywiście to motto przewijało się przez całą działalność banku pewnie w ciągu tych 100 lat. Poinformowała także o udziale wspólnie z panem Pniewskim w absolutorium 5-ciu „naszych” studentek, które zdobyły licencjat na terenie Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu i z ogromną satysfakcją może ona przekazać „państwu” informację, że wszystkie otrzymały wyróżnienia rektora, były wzorowymi studentkami, podniosły swoje kwalifikacje, także wzrasta liczba osób na terenie urzędu, które mają wyższe wykształcenie i sądzi ona, że ta zdobyta wiedza będzie służyła poprawie jakości obsługi „naszych” klientów. Powiadomiła również o swoim udziale w pożegnaniu księdza Berkowskiego – proboszcza parafii Daszewice. Poinformowała, iż „uczestniczyliśmy” w „takiej” dobrej inicjatywie szczepu „Wilki”, który zbierając finanse na obozy harcerskie zrzeszonych w tymże szczepie drużyn, zorganizował rozgrywki sportowe, w których wzięło udział 16 drużyn bardzo różnych, przy czym były to rozgrywki z zakresu piłki siatkowej. Stwierdziła, że jest jeszcze jedna bardzo przykra sprawa, którą w tej chwili będzie się ona starała sfinalizować, przy czym dotyczy ona dostarczania energii dla mieszkańców wsi Babki. Taka krótka historia „tych rzeczy nieprzyjemnych”, które w tej chwili „musimy poukładać”, zaczęła się w roku 1994, kiedy to prywatna osoba na terenie gminnym zbudowała transformator pracujący na rzecz przetwarzania energii elektrycznej. W 1997 roku teren gminny został sprzedany prywatnej osobie łącznie z tym transformatorem, który był wybudowany na tym terenie. Sądzi ona, iż operat, który był przygotowany w celu sprzedaży działki powinien zawierać właśnie tę informację, że znajduje się tam transformator, który obsługuje, poprzez dostarczanie energii elektrycznej, korzystając z tych urządzeń mieszkańców „naszej” gminy, konkretnie miejscowości Babki, przy czym bardzo dobrze ten problem zna „pan sołtys” Waligórski. W ostatnim roku, czy półtora roku właściciel tego terenu, ponieważ „Enea” jako dostawca tej energii i korzystająca z tych urządzeń, nie sfinalizowała żadnej umowy, która dawałaby „im” prawo wchodzenia na tenże prywatny teren, przypomina ona, że w „90-tym roku” działka ta została z tym urządzeniem sprzedana, pośrednio nie zadbane o interesy gminy. Wiadomo, że energię dostarcza „Enea”, umowa jest między mieszkańcem a „Eneą”, ale gmina sprzedała teren, na którym to urządzenie się znajdowało i w tej chwili jest taki problem, iż właściciel tego terenu przy jakiegokolwiek awarii nie pozwala wejść na teren, żeby tę awarię usunąć. W lutym, jak jeszcze pełniła ona funkcję, doprowadziła ona do spotkania właściciela, przedstawiciela „ENEI”, też czynników społecznych, uczestniczył „sołtys” i w zasadzie już „finalizowaliśmy” to. Pośredniczyła ona i mediowała w tej sprawie, gdyż są to „nasi” mieszkańcy i pośrednio ten kłopot przenosi się na działalność organu gminy. Prawie „sfinalizowaliśmy” tę umowę, ale przestała ona funkcję pełnić i „jesteśmy” znowu w punkcie wyjścia. W tym tygodniu, na początku, czy w ubiegłym była znowu ogromna awaria na terenie tego transformatora, gdzie „zostali bez energii elektrycznej”. Właściciel odmówił wejścia ekipie naprawczej - jest problem. Informuje ona o tym „państwa”, „żebyście wiedzieli” jaka jest historia „tego wszystkiego” i ewentualnie jeśli będzie ona potrzebowała „tutaj” wsparcia Rady Miejskiej w sfinalizowaniu „tego” problemu, to się do „państwa” zwróci. Problem jest ponieważ „straszenie uzależniliśmy się” od energii elektrycznej, że wystarczy, iż w domu nie ma prądu, to po prostu „staje” życie – „nie ma ogrzewania, nie ma lodówki, nie ma niczego”. Radny Marek Klemens zwrócił się z prośbą do „sekretarza” o parę słów wyjaśnień, bo z tego co on zrozumiał, co mówiła „pani burmistrz” od lutego do dzisiaj praktycznie nic się „z tym”

nie działało. Wydaje mu się, że sytuacja była „troszeczkę” inna i prosiłby on „pana sekretarza” o parę słów, czy pan Janicki, burmistrz urzędujący, nic nie robił w tej kwestii.

Grzegorz Błażejczak powiadomił, iż przez ten krótki okres czasu, kiedy był „tutaj” w „urzędzie”, pewne działania były podejmowane. Kiedy był jeszcze „pan burmistrz” Janicki, podjął on decyzję o złożeniu propozycji „ENEI” przeniesienia tego transformatora na sąsiednią działkę, która jest własnością gminy i takie pismo zostało skierowane do „rejonu dystrybucji Września”. Rejon dystrybucji przekazał to do swoich prawników do Poznania i w paru rozmowach z „panią mecenas” Strzyżewską, do której trafiło to pismo, uzyskał on informację, że „ENEA” nie bardzo jest zainteresowana rozstrzygnięciem tego problemu, z jednej strony dlatego, że jest tego typu sytuacja, iż jeżeli pójdą tutaj na jakiegokolwiek ustępstwa i cokolwiek wykonają, to boją się, że z innej strony posypie się lawina podobnych żądań ze strony osób indywidualnych, które mają gdzieś tam transformatory, słupy na swoich terenach itd. Z drugiej strony, było to tłumaczenie również tym, że w „ENEI” są zamieszania w zarządzie i nie bardzo ma kto na dzień dzisiejszy podjąć decyzję. Jeszcze dzisiaj rozmawiał on, bo tak był umówiony telefonicznie z „Wrześnią” i otrzymał on informację potwierdzającą tylko to, co mu „pani mecenas” Strzyżewska powiedziała, iż „oni” w tym zakresie nie zrobią nic, a jedynie „otrzymamy” pismo na tę propozycję, która została złożona.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, iż chciałaby ona podkreślić, że rzeczywiście te decyzje muszą być bardzo pilne, bo wiadomo jak wygląda „nasze” życie bez energii elektrycznej, że pisma mogą krążyć, uzgodnienia mogą trwać, ale prąd musi być. W tej chwili udało „nam się jakoś” pokonać tę ostatnią trudność, ale „boimy się” następnej awarii i każdy dzień jest bardzo ważny. „Musimy być” bardzo skuteczni, dlatego informuje ona o tym problemie i być może, że „będziemy” wspólnie „tutaj” też ...

Radny Waldemar Waligórski poinformował, iż problem został rozwiązany na dzień dzisiejszy tylko na ulicy Gromadzkiej w Czapurach, przy czym całe Babki są uzależnione od tego transformatora. Jeżeli „tam” naprawę „pójdzie” bezpiecznik, to pan Stróżyński puszcza psy, wyjeżdża i nie ma szans nikt tam wejść. Była policja trzy razy, odjechali spod bramy, przy czym „ten człowiek” czuje się bezkarny.

Radna Maria Krause wyraziła pogląd, że należałoby się „tu” rzeczywiście zwrócić do „pani burmistrz” z prośbą, tak jak „pani burmistrz” mówiła. Sprawa jest bowiem bardzo pilna i żeby „rzeczywiście tego pilnować” bardzo na bieżąco, bo to, że przez okres kilku miesięcy poszły pisma, ale nic poza tym, przy czym ona „tu” myśli o skutkach tych wysłanych pism itd., to mieszkańców na pewno nie zadawała, bo rzeczywiście dzisiaj bez energii elektrycznej jest jak „bez ręki”. W związku z tym, myśli ona, że powinniśmy „tu” prosić, żeby podjąć działania natychmiastowe w celu zrealizowania sytuacji takiej, która by zadawała w jakiś sposób mieszkańców.

Radny Marian Kunaj wyraził przypuszczenie, iż „pani burmistrz” zapewne zapomniała powiedzieć, że dzisiaj, może jutro, zostanie sfinalizowana „piękna sprawa” na osiedlu „Nowe Krosno”. Powstaje tam bowiem 5 nowych lamp parkowych. Jest to „coś” ładnego „no i bezpiecznie”, jest „to” na ulicy Czwartaków, zaraz za przejazdem kolejowym w prawo, przy „nastawni”. „Tam słuchy były”, że i „tam” dziewczyny były molestowane - „tego” problemu już nie będzie.

do punktu 13. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Jan Marciniak poinformował, jakimi sprawami zajęła się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie, na swoich dotychczasowych posiedzeniach w roku 2007.

Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Marek Klemens przedstawił informację dotyczącą pracy wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie w bieżącym roku.

Zastępca przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Stanisław Mikołajczak powiadomił, jakimi tematami zajmowała się wyżej wymieniona komisja Rady Miejskiej w Mosinie na ostatnich swoich posiedzeniach.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Danuta Białas przedstawiła sprawozdanie z działalności wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie za okres styczeń – czerwiec 2007 roku.

Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Antoni Karliński poinformował o tematyce spotkań wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie odbytych w roku 2007.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Leszek Dymalski powiadomił o sprawach, jakimi wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zajmowała się na swoich dotychczasowych posiedzeniach.

Przewodniczący Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej Paweł Przybył przedstawił informację o pracy wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie w bieżącym roku.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Marian Jabłoński powiadomił, jakimi tematami zajęła się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoich posiedzeniach w bieżącym roku.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła poinformował, iż następna sesja Rady Miejskiej w Mosinie planowana jest w miesiącu wrześniu. Następnie powiadomił o możliwości jego udziału w szkoleniu dotyczącym działalności uchwałodawczej rady miejskiej, w dniu 18 lipca br. Przedstawił przy tym szczegóły dotyczące programu tego szkolenia. Rada Miejska w Mosinie wyraziła akceptację dla jego udziału w przedmiotowym szkoleniu. Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła podsumował pracę Rady Miejskiej w Mosinie od początku bieżącej kadencji. Powiadomił także, iż w miesiącach wakacyjnych w poniedziałki dyżur pełnić będą również wiceprzewodniczące Rady Miejskiej w Mosinie - Barbara Czaińska i Małgorzata Twardowska. Poinformował, że w dniu 11 i 12 lipca br., Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa dokona przeglądu zgłoszeń konkursowych w konkursie „Zielona Gmina”.

Radna Danuta Białas poinformowała, iż pytania, które zada, spowodowane są „pewnymi” artykułami, jakie ukazały się w prasie lokalnej. Poinformowała, że ma ona pytanie do radnego Mariana Kunaja, przy czym składa je jako radna, członek Klubu Radnych „Koalicji Samorządowej” i prosiłaby ona o konkretną odpowiedź, które działania radnych „Koalicji Samorządowej” - prosi ona, aby podać konkretne przykłady - prowadzą do destrukcji władzy oraz do obalenia burmistrza.

Radny Marian Kunaj powiadomił, iż odpowie on radnej Danucie Białas na piśmie w stosownym czasie.

Radna Danuta Białas stwierdziła, że ponieważ słowa, które „pan” wypowiedział w „tym” artykule, a ona pozwoliła sobie teraz zacytować, były przekazane na bardzo szerokie forum, na forum społeczeństwa lokalnego i wydaje jej się, iż odpowiedź powinna paść „tutaj”, na sesji, a nie tylko do jej wiadomości. Jeżeli użył „pan” takiego sformułowania, to za tymi słowami stoją pewne konkretne fakty i dlatego chciałaby ona te fakty na dzisiejszej sesji poznać, ponieważ są to bardzo mocne słowa.

Radny Marian Kunaj stwierdził, że on się „nie uchyla” i odpowie w najbliższym czasie.

Radna Danuta Białas poinformowała, iż drugie pytanie też wynika z treści artykułu i jest skierowane do radnych z Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska”. Stwierdziła, że uchwała nr X/51/07 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 30 marca 2007 r. w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2007, została podjęta z naruszeniem procedury uchwalania budżetu. Zwróciła się z prośbą, aby „podać” jakie argumenty zostały przedstawione przez Regionalną Izbę Obrachunkową jako fakty, które spowodowały

„oddalenie” tej uchwały budżetowej, ponieważ w artykułach, z którymi się ona zapoznała, wydaje jej się, że jest pewna nieścisłość.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause zwróciła się z prośbą o sformułowanie tego pytania na piśmie, przy czym odpowiedź do „państwa” na pewno dojdzie. Poza tym myśli ona, że pytanie o które „pani pyta jakie”, było przedstawione w tym piśmie, które Regionalna Izba Obrachunkowa skierowała. Jeżeli „państwo żądacie” odpowiedzi, nie wie – szerszej, czy może tej samej - to odpowiedź również do „państwa” trafi.

Radna Danuta Białas stwierdziła, iż ma ona opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej i są 4 główne punkty, w jakich podane są przyczyny oddalenia tej uchwały budżetowej, a właśnie w artykułach, które mówią o oddaleniu „tej” uchwały, nie ma tych argumentów, które podała Regionalna Izba Obrachunkowa, tylko są „po prostu” inne przytoczone fakty. Wydaje jej się przy tym, że zaistniała tu pewna nieścisłość. Stwierdziła także, iż na posiedzeniach Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej, apelowała ona parokrotnie o odpowiedzialność za wypowiedziane słowa, bo ta odpowiedzialność jest właśnie warunkiem uczciwości w życiu publicznym, a tego „nam” naprawdę bardzo w życiu brakuje.

Przewodniczący Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa” Jan Marciniak stwierdził, iż kontynuując zagadnienie prasy mosińskiej, wystąpi on do „pani przewodniczącej” Marii Krause, zadając kilka pytań na temat artykułu, czy oświadczenia, które zostało zamieszczone w ostatniej gazecie lokalnej, przy tym „wiadomo o jakiej gazecie mówimy”, z prośbą o wyjaśnienie „pewnych” liczb. Dzisiaj on o tym mówi, gdyż w jednym zdaniu skomentować może on tak, podobnie do ostatnich zdań wypowiedzianych przez radną Danutę Białas - społeczeństwo od „nas” oczekuje odpowiedzialności za słowo.

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause poinformowała, że odpowiedzi „państwo otrzymacie”. Chciała ona przy tym dodać, skomentować, iż artykuł zapewne „ten”, o którym „pan” myśli, chociaż czy rzeczywiście to nie wie ona na „sto procent”, zorientuje się ona po piśmie, jakie od „pana” ona otrzyma, jest po części spowodowany właśnie „tym” artykułem, który to „wy państwo” właśnie we wcześniejszym numerze tejże samej prasy, „żeście państwo zamieścili”. „Tak jest, społeczeństwo powinno wiedzieć”.

Przewodniczący Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa” Jan Marciniak wyraził pogląd, iż społeczeństwo musi o tym wiedzieć. On nie odnosi się przy tym do zdań tam zapisanych do końca, bo każdy ma swój pogląd na daną problematykę. On mówił o liczbach, które są w „pewnej” ramce i chciałby on i o to będzie bardzo prosił, skąd pochodzą „cyfry” – to wszystko. Nie odnosi się do sformułowania, które „powiedzmy” jest bardziej ostre, czy mniej ostre, to jest bowiem wypowiedź polityczna. On mówi o cyfrach.

Radna Krystyna Szczygieł – Nowak stwierdziła, iż ponieważ na tej sali padały takie zdania, że „powinniśmy” się wypowiadać, „powinniśmy” pisać do różnego rodzaju gazet lokalnych, dyskusja odbywała się na łamach konkretnego pisma. Redaktor naczelny, który jest odpowiedzialny za artykuł, umieścił to pismo, tenże artykuł, w związku z tym wziął na siebie również odpowiedzialność. Wydaje jej się, iż „tu również” powinno się skierować pytanie do redaktora naczelnego, tak mówi na ten temat prawo prasowe. O tym, że „powinniśmy” uczciwie się wypowiadać, to chyba nikogo „tutaj” nie potrzebuje ona przekonywać, ale niech każdy również weźmie sobie do serca „tą uczciwą wypowiedź”. Nie często „wypowiadamy się” na łamach gazet, ale „wypowiadamy się ot tak po prostu i też rzucamy różnymi słowami”. To tylko taka jej refleksja.

do punktu 14. – Zapytania i wnioski radnych.

Radny Marek Klemens zaapelował do pozostałych radnych, aby byli odpowiedzialni za swoje słowa. Na jednym z posiedzeń Komisji Budżetu i Finansów „z przewodniczącymi”, usłyszał on bowiem dużo słów nieprawdziwych, na które „dość ostro” on zareagował.

Wyjaśnił, że te treści nieprawdziwe dotyczyły przedszkola we Wiórku. Usłyszał on bowiem, iż nie ma tam kompletu dzieci i chodzą dzieci spoza terenu „naszej gminy” – z Poznania, z Kamionek, z Borówca. Nie mógł on przejść obojętnie wobec takich treści wygłaszanych przez radnych, dlatego przez „przewodniczącego” zwrócił on się do „burmistrza gminy”, żeby odpowiedział, czy taka sytuacja ma miejsce. Poinformował, iż w dniu dzisiejszym otrzymał on odpowiedź. Odczytał przy tym treść tego pisma w brzmieniu: „Do oddziału we Wiórku w roku szkolnym 2006/2007, uczęszczają wyłącznie dzieci z gminy Mosina, tj. miejscowości: Czapury, Daszewice, Wiórek. W naborze na rok szkolny 2007/2008 wpłynęły 32 wnioski, z czego 9 zostało rozpatrzonych negatywnie. Dzieci przyjęte zamieszkują gminę Mosina, tj. Czapury – 12, Daszewice – 2, Wiórek – 7, Babki – 2. W naborze na rok 2006/2007 wpłynęło 27 wniosków, z czego 4 rozpatrzono negatywnie. Jednocześnie informuję, że zgodne ze statutem Przedszkola nr 3 – Integracyjnego w Mosinie, w oddziale we Wiórku można utworzyć tylko oddział składający się z 23 dzieci. Powyższa sytuacja spowodowana jest warunkami lokalowymi oraz wymogami „Sanepidu”. Informacja dotycząca zamieszkania dzieci przekazana została na podstawie danych zawartych w kartach zgłoszenia dziecka do przedszkola.”

Radny Paweł Przybył poinformował, iż kilka dni temu pod „urzędem miejskim” spotkał go „pewien pan”, przy czym osoba ta jest pracownikiem „urzędu miejskiego”. „Pan” rozpoczął z nim rozmowę argumentem, że wszędzie o nim głośno. Kiedy zapytał o co chodzi, usłyszał on, iż o „wampiriadę”, która była akcją krwiodawstwa zorganizowaną między innymi przez niego, przez pracowników „centrum krwiodawstwa” w Poznaniu oraz „tutaj” przez pracowników „domu kultury”. Wówczas zaczął on opowiadać o tej akcji. Jego wypowiedź przerwało następujące zdanie: „rozumiem, rozumiem, trzeba się reklamować”. W tym miejscu chciał on zaprotestować przeciw takiemu postrzeganiu działalności społecznej, przeciwko takiemu postrzeganiu pomocy innym ludziom. Takie podejście jego zdaniem „trać” komunizmem i „PRL-owskim” traktowaniem życia. Oczekuje on od „tej osoby” publicznych przeprosin i liczy też na to, że weźmie „ona” udział w następnej akcji krwiodawstwa, która zostanie zorganizowana we wrześniu. Oświadczył, iż na znak protestu przeciwko „takiemu” traktowaniu pomocy innym ludziom, pozwoli on sobie opuścić „ten” stół. Następnie opuścił stół sesyjny.

Radny Waldemar Waligórski zwrócił się z pytaniem do „pana przewodniczącego”, czy jest „to” robione w ramach „tej” reklamy, bo on to „tak” zrozumiał.

Prowadzący obrady Jacek Szeszuła stwierdził, iż on na to pytanie nie odpowie. Jego zadaniem jest bowiem nie angażowanie się w żadne polemiki. On może myśleć, ale stara się na to patrzeć z pewnego dystansu.

Radny Kordian Kleiber odczytał treść swojego wniosku do Burmistrza Gminy Mosina w sprawie przeniesienia placu zabaw z parku przy ul. Strzeleckiej w Mosinie na teren przy ul. Kalinowej w Mosinie. Przekazał przy tym radnym do wglądu dokumentację fotograficzną, która przedstawia „ten” problem.

Radny Waldemar Waligórski zwrócił się z pytaniem do radnego Kordiana Kleibę, czy składa on skargę na „burmistrza” Janickiego, czy składa on wniosek do „pani burmistrz”.

Radny Kordian Kleiber wyjaśnił, iż nie był on zadowolony z odpowiedzi udzielonej przez „burmistrza” Janickiego, dlatego jeszcze raz składa wniosek.

Sołtys Sołectwa Pecna, Konstantinowo Kazimierz Wróbel zwrócił się z pytaniem do radnych i do „państwa burmistrzów”, czy Mosina musi być zdana tylko na jedną stację benzynową i to nieczynną, i jak długo.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, iż „przygotowujemy” drugi teren naprzeciwko tego terenu, który był oprotestowany, jadąc w stronę Stęszewa po lewej stronie, przed Krosinkiem. Jest również inicjatywa mieszkańców, w zasadzie „pana sołtysa” Czapur, „mamy” tam gminny teren, bardzo interesujący, „będziemy go uruchamiali”. Sądzi ona, iż niedługo przy

„Tesco” powstaną 3, czy 4 dystrybutory, każdy o innej benzynie – te podstawowe, które „kupujemy”.

do punktu 15. – Zakończenie sesji.

Przewodniczący obrad Jacek Szeszuła podziękował radnym, zaproszonym gościom oraz mieszkańcom Gminy Mosina i zakończył XVIII sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 18.15.

Protokolowała

Joanna Nowaczyk

Przewodniczył

Jacek Szeszuła

**Radny nadzorujący
sporządzenie protokołu**

Jerzy Falbierski

Lista załączników

1. Uchwała nr XVIII/77/07 wraz z listą radnych z imiennego głosowania.
2. Uchwała nr XVIII/78/07.
3. Uchwała nr XVIII/79/07.
4. Uchwała nr XVIII/80/07.
5. Uchwała nr XVIII/81/07.
6. Lista obecności radnych.
7. Lista zaproszonych gości.